

REDAKCOJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318-97
Dz. Sport 335-65
Śmiało i szczerze 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redakcyjne zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 268 (3233)

ŚRODA, 10 LISTOPADA 1954 R.

CENA 20 GR.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Dział finansowy 320-94
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIKI”

Kandydaci wybrzeża gdańskiego do Wojewódzkiej Rady Narodowej

Na podstawie art. 53 ustawy z dnia 25 września 1954 r. — Ordynacja wyborcza do rad narodowych — okręgowe komisje wyborcze dla wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku podają do wiadomości, że w poszczególnych okręgach wyborczych zostały zarejestrowane następujące listy kandydatów na radnych i zastępców radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, zgłoszone przez Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego.

Okręg nr 1 Elbląg

- KANDYDACY NA RADNYCH:**
- Berdychowski Bernard, dyrektor Zjednoczenia PGR w Gdańsku, członek PZPR,
 - Dmochowski Stefan, inż. Rejon. Kier. Robót Wodno-Melioracyjnych, bezpartyjny,
 - Dobrzyński Romuald, redaktor „Głosu Wybrzeża”, członek PZPR,
 - Golebiowski Feliks, przodujący formierz Zakładów Mechanicznych, bezpartyjny,
 - Orzeszek Janina, inkasent Gazowni Miejskiej, członek PZPR,
 - Palkowski Czesław, technik-odlewnik Zakładów Mechanicznych, członek ZMP,
 - Podkościelny Stanisław, chłop średniorolny, aktywista ZSCH, bezpartyjny,
 - Świątek Bronisław, brygadista — szklarz Spółdzielni im. Waryńskiego, członek SD,
 - Skrzyński Bernard, palacz cegielni Łęcze, członek PZPR, ławnik sądowy,
 - Woźniak Irena, członek spółdzielni produkcyjnej Nowina,

wiceprzewodnicząca PKW ZSL.

KANDYDACY NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Bajurski Edward, przewodniczący Zarządu Okręg. ZZ Me-

- talowców, członek PZPR,
- Jeziorek Apolonia, technolog Elbląskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, członek ZMP,
- Mikołajewska Genowefa, członek spółdzielni produkcyjnej w Jegłowniku, bezpartyjna,
- Szeliga Walenty, przewodniczący Prezydium Woj. RN, członek PZPR,
- Jarosz Regina, przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego L. K., członek PZPR,
- Karoliński Antoni, z-ca przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMP,
- Rybowski Tadeusz, dyrektor Teatru „Wybrzeże”, członek PZPR, aktywista Frontu Narodowego,
- Walcuk Gerda, lekarz Akademii Medycznej w Gdańsku, bezpartyjna,

Okręg nr 2 Gdańsk - Śródmieście

KANDYDACY NA RADNYCH

- Trusz Jan, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poseł na Sejm PRL,

(Dokończenie na str. 2)

Stalingrad i Coventry wzywają ONZ do zakazu produkcji i stosowania broni atomowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi ze Stalingradu, że 9 listopada odbyło się przewoźniczego Stalingradzkiej Rady Miejskiej S. Szapurowa uroczyste podpisanie wspólnego orędzia dwóch miast — Stalingradu (ZSRR) i Coventry (Anglia) do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Tekst wspólnego orędzia brzmi: „Zwracamy uwagę Narodów Zjednoczonych, że miasta Coventry i Stalingrad, które w czasie drugiej wojny światowej wskutek działań wspólnego wroga — faszyzmu niemieckiego — poniosły olbrzymie straty w ludziach i zostały potwornie zniszczone, stwierdzają z głębokim zaniepokojeniem, że pokój i bezpieczeństwo narodów są znowu zagrożone.

„Jesteśmy głęboko przekonani, że zakaz broni atomowej i wodnorodowej przyczyniłby się w znacznym stopniu do utrwalenia pokoju na całym świecie i spowodowałby natychmiastowe osłabienie napięcia w stosunkach między państwami.

Obywatele miast Coventry i Stalingradu wyrażają nadzieję, że orędzie ich zostanie poparte przez Organizację Narodów Zjednoczonych, gdyż obowiązkiem jej jest przysłuchiwanie się głosowi prostych ludzi, których nurtuje obawa o losy świata. Stalingrad i Coventry zawsze walczyły i walczą o pokój. Będą one tę walkę o pokój i przyjaźń między narodami prowadzić również nadal, aż do ostatecznego zwycięstwa sił pokoju.

linin, M. Somowa i A. Zdzianuk, oraz nadburmistrz miasta Coventry J. Fennell, członkowie Rady Miejskiej Coventry: S. Stringer, A. Waugh, E. Williams, E. Jones i E. Macgarry.

9 listopada 1954 roku, Stalingrad”.

Zadania korespondentów w kampanii wyborczej

WARSZAWA (PAP). 9 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady krajowego zjazdu korespondentów „Gromady — Rolnika Polskiego”, na którym omawiane są zadania korespondentów, przede wszystkim w kampanii wyborczej do rad narodowych. W zjeździe bierze udział ok. 500 przodujących korespondentów z całego kraju.

Na zjazd przybył: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członek Rady Państwa Stefan Matuszewski, minister rolnictwa — Edmund Pszczółkowski oraz przedstawiciele organizacji społecznych i prasy. Obrady trwają.

Szczególną trwogę wywołuje groźba użycia broni atomowej i wodnorodowej, broni o olbrzymiej sile niszczącej.

Uważamy za swe prawo i moralny obowiązek zaapelować do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by podjęła niezbędne kroki w celu zakazu broni atomowej i wodnorodowej oraz zakazu jej produkcji, jak również w celu całkowitego jej wyeliminowania ze zbrojeń państw.

Świątym obowiązkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych, powołanej do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów, jest podjęcie kroków, by uchronić ludzkość przed niebezpieczeństwem wojny atomowej, oraz by największe odkrycie geniuszu

Nasz komentarz

Przyśpieszyć tempo

Skup ziemiaków jest z zasady akcją krótkofalową, jedynym służyć i powinien być wykonany do końca października. Niestety, termin ten, ustalony dla naszego województwa, nie został dotrzymany. Rzeczywistość wykazała, że wielu rolników „zapomniało” o powinności przestrzegania terminów obowiązkowych dostaw. „Zapomniało” i nadal „zapomina”.

Dowodem tego jest fakt, że w ostatnich dniach skup ziemiaków we wszystkich powiatach niezmiernie się obniżył. Dzienna skupu w skali wojewódzkiej dochodzi zaledwie do 450 ton zamiast 3 tysięcy ton.

Na szarym końcu wloką się „tradycyjnie” powiaty: MALBORSKI, który wykonał plan obowiązkowych dostaw ziemiaków w 62,1 proc., LĘBORSKI — 59,4 proc., NOWODWORSKI — 68,8 proc., i KOŚCIERSKI — 69,7 proc.

Niewiele lepiej jest z pow. GDAŃSKIM, KWIDZYŃSKIM, TCZEWSKIM, ELBLĄSKIM i KARTUSKIM, które nie przekroczyły jeszcze 74 proc. wykonania planowych dostaw ziemiaków.

Wieś radziecka przekroczyła już plan dostaw zboża na r. 1954

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła komunikat Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR o wykonaniu przez kolchozy i sowchozy ZSRR państwowego planu dostaw zboża na rok 1954.

Kolchozy i sowchozy kraju — stwierdza m. in. komunikat — realizują uchwały Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego w sprawie zdecydowanego rozwoju rolnictwa, osiągnęły w roku bieżącym poważne sukcesy w dziedzinie zwiększenia produkcji zboża i innych produktów rolnych.

Do 5 listopada 1954 roku kolchozy i sowchozy wykonały przedterminowo państwowy plan dostaw i skupu zboża w 100,1 proc. Dostawy i skup zboża trwają.

Odstawiono i sprzedano państwu o 289 milionów pudów zboża więcej, niż w analogicznym okresie 1953 roku.

Rolnictwo socjalistyczne — stwierdza komunikat — przewyższa każdą niesocjalistyczną reformę rolnictwa, dzięki czemu może w ciągu krótkiego czasu rozwiązać zadanie zaspokojenia stale rosnących potrzeb ludności kraju w zakresie artykułów rolniczych i zapewnienia krajowi obfitości tych produktów.

Pieśń o przyjaźni polsko-radzieckiej

MOSKWA (PAP). Znany kompozytor radziecki W. Muradeli skomponował pieśń pt. „Ludzie pokoju”.

Utwór ten, opiewający przyjaźń polsko-radziecką, W. Muradeli napisał dla uroczystości 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Strajk stocznicowców londyńskich trwa

LONDYN (PAP). W Londynie odbyła się wielka manifestacja 8 tysięcy robotników stoczni londyńskich, którzy strajkują od 22 września na znak protestu przeciwko pogwałceniu przez pracodawców umowy zbiorowej.

Robotnicy postanowili kontynuować strajk aż do całkowitego zaspokojenia ich żądań.

Samolot USA znowu naruszył granicę radziecką

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w dniu 7 listopada br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie notę, która stwierdza, że w dniu 7 listopada br. czterostopniowy samolot wojakowski typu „B-29” z amerykańskimi znakami rozpoznawczymi naruszył granicę państwową Związku Radzieckiego w pobliżu wyspy Tanfiliewa (Wyspy Kurylskie) i kontynuował lot w głąb obszaru powietrznego ZSRR w kierunku tej wyspy.

Podczas gdy samolot amerykański znajdował się nad wyspą Tanfiliewa, zbliżył się do dwóch radzieckich samolotów posługiwane, aby zasygnalizować, że znajdują się on nad terytorium ZSRR, i każąc mu opuścić obszar powietrzny Związku Radzieckiego. Gdy radzieckie samoloty pościgowe zbliżyły się, samolot amerykański otworzył do nich ogień. Wobec tego nie spowodowanego,



Nagle odroczenie debaty w Bundestagu

Opozycja przeciwko układom paryskim wzrasta w Niemczech zachodnich z każdym dniem

BERLIN (PAP). Jak wynika z licznych doniesień prasowych, ostry ferment w bońskiej koalicji rządowej na tle sprawy układów paryskich nie tylko nie został dotąd zażegnany, lecz skomplikował się wskutek nowych wydarzeń, które wyszły ostatnio na jaw. Protesty przeciwko porozumieniu w sprawie Zagłębia Saary

wzmogły się jeszcze bardziej z chwilą, gdy okazało się, że Mendes-France odmówił prowadzenia dalszych rozmów na ten temat.

Z drugiej strony gwałtowne protesty wywołała wiadomość, że całe Niemcy w razie zjednoczenia byłyby związane postanowieniami układów paryskich. Opinia publiczna widzi w tym przekreślenie możliwości zjednoczenia Niemiec.

Okolicznością, która przyczyniła się do wzrostu zamieszania w Bonn i do pogłębienia panującego tam kryzysu politycznego, stała się wypowiedź Mendes-France'a w komisji spraw zagranicznych Rady Republiki. Według doniesień prasy, premier francuski oświadczył, że po ratyfikacji układów paryskich „niemiecki partner nie będzie mógł wystąpić ze wspólnych organizacji i w razie zjednoczenia kraju całe Niemcy będą przymusowo związane układami paryskimi”.

Wiadomość ta wywołała w Bonn ogromne wrażenie, a to dia tego, że zadaje kłam twierdzeniom rządu bońskiego, jakoby układy paryskie nie utrudniały zjednoczenia Niemiec.

W czwartek 11 bm. miała roz-

począć się w Bundestagu debata nad polityką zagraniczną, podczas której Adenauer miał złożyć oświadczenie w sprawie układów paryskich. Jednakże w poniedziałek wieczorem nadeszła nagła wiadomość z Bonn, że debata została odroczone. Świadczy to niewątpliwie o rosnących trudnościach Adenauera. W kołach politycznych Bonn mówią, że przeciwko porozumieniu w sprawie Zagłębia Saary wypowiedzieć się ma nawet kilkunastu posłów z adenauerowskiej CDU. Kanclerz boński chwytą się nowej zwłoki dla stłumienia opozycji w łonie rządu i parlamentu.

Nowe komplikacje wewnętrzne i zewnętrzne, wobec których znalazł się rząd boński w związku z układami paryskimi, stanowią jeszcze jeden dowód niepopularności tych układów wśród Niemców i wzmagającego się oporu przeciwko planom remilitaryzacji.

„Diennik berliński „Taegliche Rundschau” w komentarzu na temat powstałej sytuacji stwierdza, iż konflikty między Bonn a Paryżem wykazały, jak szeroka jest przepaść między pragnieniami a rzeczywistością.

Nie ma sprzeczności między narodami niemieckim a francuskim

Oświadczenie kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec ogłosiło oświadczenie w sprawie Saary.

Między narodem niemieckim a narodem francuskim — głosi oświadczenie — nie powinno być żadnych nieporozumień. Oba narody zainteresowane są utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa, w rozwoju wzajemnej współpracy i utrzymaniu stosunków dobre go sąsiedztwa. Istnieje wyraźna sprzeczność między narodami na szczytach państw i magnatami zbrojeniowymi i militarystami, których dążenie do dalszego bogace-

nia się na zbrojeniach i żądza władzy zagrażają pokojowi w Europie. W Paryżu Adenauer sprze dał Zagłębie Saary w interesie magnatów zbrojeniowych i odrodzenia militarysty niemieckiej. Dlatego myślnie ci, którzy przypuszczają, że układy zawarte w Paryżu mogą usunąć wszelkie sprzeczności francusko-niemieckie.

Przedstawiciele Francji mylą się głęboko sądząc, że przyłączenie Zagłębia Saary da im jakiegoś znaczącego korzyści.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli armia zachodnio-niemiecka została nie utworzona, to wcześniej czy później jej agresywna siła będzie skierowana przeciwko Francji. Te same koła, które dzisiaj w interesie remilitaryzacji oddają Francji Zagłębie Saary, będą dążyć w przyszłości do odebrania Saary w drodze gwałtu i przemocy. Układy paryskie, które przewidują odwrócenie Zagłębia Saary od Niemiec, stwarzają nowe ogniskiska konfliktów w Europie zachodniej.

Jeśli chodzi o agresywny koła Stanów Zjednoczonych, to dają one do poróżnienia narodu francuskiego i narodu niemieckiego.

Pokoju rozwiązanie problemu Saary może być osiągnięte jedynie przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i przez stworzenie w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, obejmującego wszystkie kraje europejskie, a nie przez odbudowę militarysty niemieckiej

Kandydaci wybrzeża gdańskiego do Wojewódzkiej Rady Narodowej

(Dokończenie ze str. 1)

- Feder Henryk, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, członek PZPR,
- Flipek Tadeusz, student Politechniki Gdańskiej, członek ZMP,
- Cybulski Julian, kierownik Wydziału Społeczno-Administracyjnego Prezydium Woj. RN, członek PZPR,
- Tujko Władysław, rzemieślnik indywidualny, racjonalizator, bezpartyjny,
- Wesołowski Brunon, brygadysta cynkowni Stoczni Gdańskiej, bezpartyjny,
- Augustyn Stanisław, kierownik prefabrykacji ZBM, członek PZPR,
- Rajski Stanisław, ślusarz Zarządu Portu Gdańsk, członek PZPR,
- Kopacz Mieczysław, ślusarz działu kadłubowni stoczni remontowej, bezpartyjny,
- Smyczek Anna, przodująca murarz ZBM, bezpartyjna,

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Strzałkowski Józef, niter Stoczni Gdańskiej, członek PZPR,
- Rajska Maria, robotnica Zakł. Napr. Taboru Kolejowego, członek PZPR,
- Skomorowski Henryk, technik Gdańskich Zakładów Maszyn Elektrycznych, członek ZMP,
- Knorr Weronika, robotnica Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk”, bezpartyjna,
- Eliand Franciszek, mistrz Gdańskiego Zjedn. Robót Instal.-Przemysłowych, członek PZPR,

Okręg nr 3 Gdańsk - Wrzeszcz

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Cholewiński Bronisław, komendant Wojewódzki MO,
- Fenikowski Franciszek, literat, kierownik działu kulturalnego „Dziennika Bałtyckiego”, bezpartyjny,
- Gregorek Marian, dyrektor delegatury RSW „Prasa”, członek PZPR,
- Kielbasa Józef, traser Stoczni Gdańskiej, bezpartyjny,
- Kuczerka Tadeusz, prezes WZGS, członek PZPR,
- Kobylińska Eugenia, literatka, działaczka katolicka, bezpartyjna,
- Loss-Fisior Regina, z-ca asystenta Akademii Medycznej, członek PZPR,
- Muszyński Stanisław, sekretarz Prezydium Woj. RN, członek PZPR,
- Miklas Jan, Prokurator, członek PZPR,
- Miszewski Henryk, kowal Zakł. Napr. Taboru Kolejowego — Gdańsk, bezpartyjny,
- Rynduch Zbigniew, profesor Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, członek SD,
- Rydlowski Stanisław, prorektor Politechniki Gdańskiej, członek PZPR,
- Smolana Adam, prorektor Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, członek PZPR,

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Guzińska Zofia, brygadysta Gdańsko-Gdynińskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, bezpartyjna,
- Kazmierczak Tadeusz, kierownik samochodowy WPK GG, bezpartyjny,
- Majer Mieczysław, monter, brygadysta Gd. Zjedn. Instal. Przem., bezpartyjny,
- Sielski Jerzy, profesor Instytutu Budownictwa Wodnego PAN, członek SD,

Okręg nr 4 Pruszcz Gdański

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Błachowicz Kazimierz, starszy agronom POM w Kolbudach, członek PZPR,
- Dominiak Franciszek, członek Spółdzielni Produkcyjnej w Ulkowach, członek ZSL,
- Kaim Wojciech, średniorolny chłop, bezpartyjny,
- Rutkowski Bernard, ślusarz w Cukrowni Pruszcz Gdański, bezpartyjny,
- Tadel Kazimierz, kierownik szkoły podstawowej w Elganowie, bezpartyjny,

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Graczyk Waleria, małorolna chłopka z Różkowa, bezpartyjna,

2. Hauptman Leopold, dyrektor Zespołu PGR - Gdańsk, członek PZPR.

Okręg nr 5 Gdynia

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Wiśniewski Jan, oficer Marynarki Wojennej,
- Zmijewski Henryk, szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku,
- Szynarowski Włodzimierz, dyrektor CZ PMH, członek PZPR,
- Poinc Witold, zastępca dyrektora PRO, członek PZPR,
- Gilewicz Władysław, szypier Przedsięb. Polow. i Usług. Rybołów. „Arka”, bezpartyjny,
- Jeziorski Henryk, sekretarz MK SD, członek SD,
- Stachyra Franciszek, bosman PMH, członek PZPR,
- Blawat Władysław, pracownik PKP, bezpartyjny,
- Maciejewski Czesław, tokarz w Stoczni im. Komuny Paryskiej, przewodniczący koła ZMP,
- Breszt Robert, inżynier, kier. wydz. Zarządu Portu Gdynia, bezpartyjny,
- Wybul Jan, przodujący betoniarz w ZBM Gdynia, członek PZPR,
- Konkol Hubert, szypier MIR, członek PZPR,
- Jankowski Elias, szypier Spółdzielni Pracy „Jedność Rybacka”, członek PZPR,
- Karwacki Józef, rzemieślnik indywidualny, czł. SD,
- Niemczyk Maria, brygadiera ZW Ligii Kobiet, bezpartyjna,

Okręg nr 6 Kartuzy

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Jank Barbara, chłopka małorolna, aktywistka Koła Gospodyń Wiejskich, członek ZSL,
- Jeżewski Jan, członek Spółdzielni Produkcyjnej Maikowo, członek PZPR,
- Kotowski Bernard, robotnik PGR w Wyczechowie, aktywista F. N., bezpartyjny,
- Lemańczyk Alojzy, chłop średniorolny, członek PZPR,
- Necel Leon, garniearz Pow. Spółdz. Przem. Lud. i Art., bezpartyjny,
- Niedziela Maria, nauczycielka szkoły podstawowej w Tuchlinie, aktywistka ZMP,
- Pipka Joanna, chłopka małorolna z Rębichowa, członek PZPR,
- Walczak Zygmunt, oficer Wojska Polskiego,

nirolny chłop z Karpin, członek ZSL.

Okręg nr 9 Lębork

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Daleki Walerian, chłop średniorolny w Krepie, członek Koła ZSL,
- Górnik Maria, przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Lebieńcu, członek ZSL,
- Kłosa Antoni, robotnik MPRB, członek PZPR,
- Okoniewski Kazimierz, kier. Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. Woj. RN, w Gdańsku, członek PZPR,
- Rumca Helena, przodująca chłopka w Cewicach, bezpartyjna,
- Skalski Henryk, st. agronom w zespole PGR Lędzichowo, członek PZPR,

Okręg nr 7 Kościerzyna

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Baran Stanisław, członek Spółdzielni Produkcyjnej Bolesławowo, członek PZPR,
- Engler Maksymilian, robotnik PKP w Kościerzynie, członek PZPR,
- Narloch Bronisława, nauczycielka szkoły podstawowej w Liniewie, bezpartyjna,
- Pawlik Stefan, oficer Wojska Polskiego,
- Pilipczuk Aleksander, prezes Wojew. Zarządu ZSCH, członek PZPR,
- Went Jan, prezes PKW ZSL,

Okręg nr 10 Malbork

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Banaś Bronisława, członek Spółdzielni Produkcyjnej Lichnowy, członek ZSL,
- Baranowski Jan, średniorolny chłop ze Szutowa, członek PZPR,
- Dudek Hieronim, kierownik PGR Nowotno, członek PZPR,
- Grzegorzyc Wielisław, agronom POM w Nowym Stawie, bezpartyjny,
- Kolisz Józef, przewodniczący Spółdz. Produkcyjnej w Żuławce, członek ZSL,
- Koleśnik Władysław, kierownik Woj. Zarządu Rolnictwa, członek PZPR,
- Pikuła Tadeusz, przewodniczący Spółdz. prod. w Świerkach, członek PZPR,
- Sankowski Kazimierz, przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Malborku, członek PZPR,

Okręg nr 8 Kwidzyn - Sztum

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Kosmowski Wincenty, przewodniczący Spółdz. produkcyjnej Kępino, członek ZSL,
- Markowski Paweł, średniorolny chłop w Koślinkach, członek ZSL,
- Malinowski Piotr, małorolny chłop w Sztumskim Polu, członek PZPR,
- Majer Jadwiga, robotnica polowa PGR Klecewo, bezpartyjna,
- Mielnicka Helena, robotnica PGR Olszówka, członek PZPR,
- Marczuk Stanisław, agronom, PGR Kwidzyn, przewodniczący koła ZMP,
- Reniflusz Bolesław, przewodniczący Spółdz. produkcyjnej Zeberdowo, członek ZSL,
- Wielgosz Irena, członek Spółdzielni prod. Przesławek, aktywistka Koła Gospodyń Wiejskich, bezpartyjna,
- Zawadzka Kamilla, pracownik PZGS, członek PZPR,

Okręg nr 11 Puck

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Leśniak Julianna, poseł na Sejm PRL, przodująca chłopka, członek ZSL,
- Grzębski Henryk, przewodniczący Spółdz. produkcyjnej w Bładzikowie, członek PZPR,
- Groenwald Stefan, przodujący brygadysta PZM - Puck, bezpartyjny,
- Kroll Eryk, kierownik zespołu Przedsięb. Polowów i Us-

ług Rybackich „Arka”, bezpartyjny.

Okręg nr 12 Sopot

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Draws Franciszek, przewodniczący Spółdzielni produkcyjnej Polczyno, członek ZSL,
- Sikora Alfons, szypier Przedsięb. Polowów i Usług Rybackich „Arka” we Władysławowie, członek PZPR,

Okręg nr 14 Tczew

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Gabryl Stanisław, poseł na Sejm PRL, sekretarz Woj. Kom. SD,
- Makowski Czesław, z-ca przewodniczącego Prezydium Woj. R. N., członek PZPR,
- Ks. Dykier Ambroży, proboszcz parafii św. Michała w Sopocie, prezes Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Woj. Kom. Frontu Narodowego,
- Hofman Łucjan, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie, członek PZPR,
- Miszewska Monika, robotnica Spółdzielni Pracy „Gefarm” w Sopocie, bezpartyjna,

Okręg nr 15 Wejherowo

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Bukowiecki Władysław, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie,
- Dziarnowski Tadeusz, krakwiec, wiceprzewodniczący MK SD,

Okręg nr 13 Starogard

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Ciachorowski Edmund, robotnik Fabryki Obuwia w Starogardzie, członek ZMP,
- Jeziorski Franciszek, przewodniczący Zarz. Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Rolnych, członek PZPR,
- Kerlin Halina, robotnica PGR Jabłowo, aktywistka ZMP,
- Kuks Weronika, robotnica Zakładów Farmaceutycznych, bezpartyjna,
- Kruszyński Adam, średniorolny chłop w Sucuminiu, członek ZSL,
- Lewandowski Mieczysław, robotnik PGR Grabowo, członek PZPR,
- Smuzik Stanisław, członek Spółdzielni Produkcyjnej Smętowo, członek ZSL,
- Wolnik Michał, pełnomocnik wojewódzki Ministerstwa Skupu, członek PZPR,

Okręg nr 14 Tczew

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Kozak Bolesław, st. zootechnik POM Starogard, członek ZSL,
- Neuman Kazimierz, maszynista turbinowy Fabryki Płyt Piłśniowych, bezpartyjny,
- Nowak Jadwiga, brakarz Za-

kładów Wytwórczych Ogniwo i Baterii, aktywista ZMP.

Okręg nr 14 Tczew

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Toczek Andrzej, prezes WKW ZSL, z-ca przewodniczącego Woj. Komitetu Frontu Narodowego, poseł na Sejm PRL,
- Leitgeber Stefan, przewodniczący WRZZ, członek PZPR,
- Kurczewski Józef, małorolny chłop w Rokitkach, bezpartyjny,
- Tocha Leon, brygadysta POM Rudno, członek PZPR,
- Konofal Jan, przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej Mię dzyłęz, działacz ZSL,
- Nowak Jadwiga, nauczycielka 11-letniej szkoły TPCZ, bezpartyjna,
- Majka Genowefa, członek Spółdzielni Produkcyjnej w Małej Słońcu, członek ZSL,
- Pawelec Edmund, ślusarz PKP Tczew, bezpartyjny,
- Freza Bernard, tokarz TOR, bezpartyjny,

Okręg nr 15 Wejherowo

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Szprada Franciszek, mistrz kadłubowni Stoczni Rzeźnej, członek PZPR,
- Dembicka Wiktoria, członek zarządu Spółdzielni Produkcyjnej Rybaki, kandydat PZPR,
- Laskowski Franciszek, robotnik PGR Rajkowy, członek PZPR,

Okręg nr 15 Wejherowo

KANDYDACI NA RADNYCH:

- Bigus Antoni, poseł na Sejm PRL, zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. RN, przewodniczący Zarządu Wojew. TPPR, członek PZPR,
- Kunał Izidor, sekretarz KW PZPR,
- Sychowski Franciszek, średniorolny chłop w Luzinie, prezes GKW ZSL,
- Jersz Agnieszka, tapicer Gosińskińskiej Fabryki Mebli, bezpartyjna,
- Klebba Leokadia, ślusarz Fabryki WYROBÓW Metalowych w Rumli, bezpartyjna,
- Pette Norbert, technik Cementowni w Wejherowie, bezpartyjny,
- Ebel Anna, kamasznik Fabryki Obuwia w Wejherowie, bezpartyjna,
- Zukowski Julian, przodujący chłop w Ciechocinie, członek ZSL,

Okręg nr 15 Wejherowo

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

- Pekalska Henryka, sekretarz Okr. Zarz. Zw. Zaw. Spożywców, członek PZPR,
- Eberowski Leon, traktorzysta PGR w Chwarznie, bezpartyjny,



10 LISTOPADA 1759 R.
urodził się FRYDERYK SCHILLER, wielki poeta i dramaturg niemiecki. Jego najświetniejsze dramaty, jak „Don Carlos”, „Zbójcy”, „Maria Stuart”, „Intryga i miłość” — grywane są na scenach wszystkich teatrów świata.

10 LISTOPADA 1945 R.
na Światowej Konferencji Młodzieży w Londynie powołana została do życia ŚWIATOWA FEDERACJA MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ, wielka organizacja młodzieży jednocząca w obronie pokoju, wolności, demokracji, niepodległości i równości na całym świecie. 10 listopada to Międzynarodowy Dzień Młodzieży.

10 LISTOPADA 1951 R.
podpisana została czteroletnia UMOWA O WZAJEMNYCH DOSTAWACH TOWARÓW I PŁATNOŚCIACH MIĘDZY RZECZĄPOSPOLITĄ POLSKĄ A NIEMIECKĄ REPUBLIKĄ DEMOKRATYCZNĄ. Była to pierwsza wieloletnia umowa handlowa zawarta między obu państwami, która niewątpliwie przyczyniła się do wykonania ich wielkich narodowych planów gospodarczych.

Egzekucje w Iranie

LONDYN (PAP). Z Teheranu donoszą o szalejącym tam terrarze, uprawianym przez rząd irański wobec opozycji. W poniedziałek stracono 5 oficerów skazanych na śmierć z rzekomych udziałów w „tajnej organizacji wojskowej”. W ostatnim tygodniu stracono ogółem 21 oficerów. W niedziele sąd wojskowy w Teheranie skazał na śmierć znowu 19 oficerów, w tym 7 oficerów lotnictwa. Od początku września ogółem 57 patriotów irańskich otrzymało wyrok śmierci. Z Syrii i Libanu napływają liczne protesty przeciwko terrarowi i mordowaniu niewinnych ludzi.

Młodzież walczy o pokój

We wszystkich krajach kapitalistycznych i zależnych młodzież pada ofiarą okrutnej przemocy i wyzysku. Młodzi patriotów Iranu okupują krwią i przemocą życia w wolnym i suwerennym kraju. W Gwatemali siepacze Armarsa rozstrzelują setki młodych ludzi, których jedyną winą jest to, że występowali w obronie swego legalnie wybranego rządu, obalonego przemocą przez najmitów amerykańskiego imperializmu.

Młodzież amerykańska, systematycznie zatruwana jadłem nieludzkim, „niższych” narodów, otumaniona psychozami wojny i mordów, staje się coraz niżej na dno moralnej degradacji, powiększając z każdym dniem szeregi wykończonych i kryminalistów. W Niemczech zachodnich 200 tysięcy młodzieży jest bez pracy a 100 tysięcy młodych ludzi, którzy niedawno ukończyli szkoły, czeka bezskutecznie na zatrudnienie w charakterze uczniów lub terminatorów. Tym ludziom rząd Adenauera przyrzeka „wyzwolenie” od głodu i bezrobocia... w szeregach nowego Wehrmachtu, który znowu ma wymaszerować na podbój narodów Europy.

stąpieniach domagają się wycofania amerykańskich sił zbrojnych stacjonujących w W. Brytanii, piętnują politykę rządu, który odrywa młodzież od pracy i studiów, każe jej mordować walczące o swą wolność ludy kolonialne. Młodzież Niemiec zachodnich coraz częściej organizuje spotkania z młodzieżą NRD, w czasie których przekonuje się naczyni, jak dalece różni się jej własna, beznadziejna sytuacja od wspaniałego, radosnego życia młodych obywateli NRD.

Umęceni są z każdym dniem jednościami walczącej o pokój młodzieży wszystkich ras, narodowości i przekonań. Coraz bardziej wcielają się w czyn słowa przysięgi, złożonej w dniu 10 listopada 1945 roku przez 437 delegatów na światową konferencję młodzieży w Londynie, na której powołana została do życia Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej:

„Przysięgamy, że będziemy pamiętać o naszej jedności, wykuwej w listopadzie 1945 r. nie tylko dziś, nie tylko w tym tygodniu, miesiącu, roku, ale zawsze do chwili, gdy zbudujemy taki świat, o jakim marzyliśmy, taki świat, o jaki walczyliśmy”.

Taki świat, o którym marzyli od wieków pokolenia młodzieży, za który oddali swe życie tysiące najlepszych bojowników o wolność — istnieje już na olbrzymich obszarach ziemskiego globu, w Związku Radzieckim, w krajach demokracji ludowej, na niezmiernych przestrzeniach Chin i nad brzegami Odry i Łaby — tam młodzież jest współtwórcą nowego życia, wolnego od brzemienia krzywdy i lęku przed dniem jutrzejszym, życia o promiennym nadzieją i coraz dalej posuwającego się naprzód olbrzymimi krokami osiągnięć pokojowego budownictwa.

W innych krajach wciąż jeszcze leje się krew młodzieży i złowieszczy cień wojny wciąż jeszcze gasi w jej sercach nadzieję szczęścia. Ale walka trwa. Pod przewodnictwem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, skupiającej w swych szeregach miliony młodych bojowników, młodzież wszystkich krajów idzie naprzód ku lepszym przyszłości, w której nigdy już „zręczne dionie, szlachetne umysły i entuzjazm młodzieży nie będą użyte do celów wojennych”.

Młodzież tych krajów nie rezygnuje jednak z walki o pokój i sprawiedliwość, o prawo do nauki i pracy, prawo do marzeń i ich spełnienia. Pokój i szczęście są dla młodzieży nieodzowne. Jedynie bowiem w warunkach pokojowego życia i przyjaznej współpracy młodzież może zrealizować swe pragnienia, wykorzystać należycie swe młode siły i twórczy entuzjazm. Wojna natomiast obraca w niwecz wszystkie marzenia młodzieży, skazując ją na cierpienia i nędzę.

W walce przeciwko wojnie młodzież osiąga coraz większe sukcesy. W krajach Europy zachodniej wzrasta się opór młodzieży przeciwko remilitaryzacji Niemiec, przeciwko układowi londyńskiemu, odradzającym groźbę hitlerowskiej agresji. Tysiące młodych robotników i inteligentów francuskich uczestniczyło w manifestacjach dnia walki z remilitaryzacją we Francji. Przedstawiciele angielskiej młodzieży labourystowskiej oraz młodzieżowych organizacji związkowych i spółdzielczych w licznych wy-

W innych krajach wciąż jeszcze leje się krew młodzieży i złowieszczy cień wojny wciąż jeszcze gasi w jej sercach nadzieję szczęścia. Ale walka trwa. Pod przewodnictwem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, skupiającej w swych szeregach miliony młodych bojowników, młodzież wszystkich krajów idzie naprzód ku lepszym przyszłości, w której nigdy już „zręczne dionie, szlachetne umysły i entuzjazm młodzieży nie będą użyte do celów wojennych”.

M. D.

Narada w Strzelnicy św. Jerzego

Sekcja Gdańskiej Powiatowej Rady Narodowej

Prezydium PRN w Pruszczu Gdańskim zawiadamia, że 13 bm. o godz. 10-tej odbędzie się VI sesja gdańskiej PRN. Tematem obrad będzie sprawozdanie z przebiegu jesiennej kampanii siewnej i wykopkowej, oraz z realizacji obowiązkowych dostaw wsi i zabezpieczenia przed groźbą powodzi.

Zebranie przedwyborcze w obwodzie nr 8J

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 80 urzędują 10 bm. o godz. 18 w sali okręgu TPP-R we Wrzeszczu (Kniewskiego 15) zebranie przedwyborcze mieszkańców obwodu. Na zakończenie zebrania odbędzie się częściowo artystyczna, podczas której wystąpią artyści Opery Bałtyckiej Podsiadło i Prabucki oraz balet.

Z sali sądowej

Chuligan zdobywa pieniądze za wszelką cenę

Do akt sprawy Stanisława Baznera, rozpatrywanej najpierw przez Sąd Powiatowy w Gdańsku, a ostatnio przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku, który przeprowadził rewizję procesu, dołączono zwykły nóż, ot taki, jakiego się używa w każdym sklepie spożywczym. Tym to właśnie nożem 22-letni przestępca zadał cios w serce Jadwidzie Konopka, kierownicy sklepu piekarskiego PSS nr 183 na Oruni, przagnąc obrabować kasę tej placówki wieczorem dnia 25 lutego br.

Na krzyk zranionej złoźnica poczęła uciekać, wolać w powstałym zamieszaniu — dla zmylenia śladów „krzymaj złodziejca”. Nie udało mu się jednak zbiec, został schwyty i powędrował do więzienia. Sąd Powiatowy, po przeprowadzeniu dochodzenia i ustaleniu okoliczności sprawy, skazał go na 12 lat więzienia i pozbawienia praw obywatelskich na lat 5. Na skutek apelacji skazanego Sąd Wojewódzki zmniejszył mu karę do 8 lat więzienia.

To nie tylko suchy rejestr faktów

Tyle suchy rejestr faktów. W umyśle każdego czytelnika, po zapoznaniu się z tą sprawą, rodzi się natychmiast pytanie: dlaczego? Czemu młody chłopak ucieka się do zbrodni, żeby zdobyć pieniądze? Czemu rzuca się z nożem na bezbronną kobietę? Co go pchnęło na drogę występku i zbrodni?

Stanisław Bazner, to rzadko spotykany typ chuligana. Jedyną okolicznością łagodzącą jest jego sieroctwo (stracił bowiem rodziców w czasie okupacji, wychowywał się u sąsiadki w Radziewiu w pow. płockim, gdzie się urodził).

Natychmiast po zakończeniu wojny nasze państwo ludowe podjęło pomocną rękę sierociu, został bowiem umieszczony w sierocińcu.

Gdańskie kiedy

TEATRY

Wielki — Gdańsk — „Panna bez posagu” — g. 19-21.30.
Kameralny — Sopot — „Takie czasy” — g. 19-21.30.
Dramatyczny — Gdynia — „Mazepa” — godz. 19-22.30.

KINA

wg inf. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Pościół” — od 1. 7 — g. 16, 18, 20. WRZESZCZ — „Bajka” — „Piątka z ulicy Barskiej” — od 1. 12 — g. 16.30, 19, „ZMP-owiec” — „Niedaleko Warszawy” — od 1. 12 — g. 16, 18, 20. NOWY PORT — „1-szy Maj” — „11-ka z naszej ulicy” — od 1. 7 — g. 17, 19. OLIVA — „Delfin” — „Dzielnica cudów” — od 1. 18 — g. 16, 18, 20. Sopot — „Bałtyki” — „Czarci śnieg” — od 1. 12 — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „W matni” — od 1. 16 — godz. 16, 18, 20. GDYNIA — „Atlantyk” — „Niedaleko Warszawy” — od 1. 12 — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Goplana” — „Stalowe serce” — od 1. 12 — g. 16, 18, 20. „Warszawa” — „Uczta Baltazara” — od 1. 14 — g. 16, 18, 20. CHYLONIA — „Promień” — „Niebezpieczny ładunek” — od 1. 14 — godzina 17, 19. GRABÓWEK — „Fala” — „Królewa balu” — od 1. 16 — g. 18, 20. ORŁOWO — „Nep tun” — „Tosca” — od 1. 18 — godz. 17, 19. WEHEROWO — „Świt” — „Przygoda na Mariensztacie” — od 1. 12. LEBORK — „Fregata” — „Przygoda na Mariensztacie” — od 1. 12. PRUSZCZ — „Kra-kus” — „Baba” — od 1. 14. PUCK — „Mewa” — „Dygnitarz na tratwie” — od 1. 12. JASTARNIA — „Hel” — „Zagubione dzieciństwo” — od 1. 16. LĘBA — „Rybak” — „Preliudium sławy” — od 1. 12.

APTEKI DYZURNE

GDANSK — ul. Długa 54/56 — tel. 351-08. WRZESZCZ — ul. Mierosławskiego 27 — tel. 415-24. OLIVA — ul. Kaprowa 4 — tel. 427-02. Sopot — ul. Stallina 791 — tel. 523-84. ORŁOWO — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24. GDYNIA — ul. 22 Lipca 44 — tel. 41-67. GRABÓWEK — ul. Czerw. Koszyców 137 — tel. 22-88.

WYSTAWY

Wystawa młodych artystów — pawilon CEWA przy moście — Sopot — godz. 11-19.

Okres poprzedzający wybory do rad narodowych stwarza szczególnie sprzyjającą atmosferę do konfrontacji tego, co już zrobiliśmy z naszymi zamierzeniami, do wysuwania na przyszłość wniosków wypływających z braków dotychczasowej pracy. Dyskusje na zebraniach, na których wysuwani są kandydaci do nowych rad, są tym cenniejsze, iż zawierają jednocześnie postulaty dla pracy przyszłych radnych, którzy dane środowisko reprezentować będą w wojewódzkiej, powiatowej, miejskiej, dzielnicowej czy gromadzkiej radzie.

Sprawy szczególnie interesujące wszystkich mieszkańców Gdańska poruszane były na takim zebraniu, które w ub. czwartek od było się w pięknej siedzibie SARP — Strzelnicy św. Jerzego. Szkoła jedynie, że tak niewielu inżynierów-architektów w zebraniu tym wzięło udział, należy bowiem przypuszczać, że gdyby frekwencja była lepsza, wyłoniłoby się w dyskusji jeszcze znacznie więcej spraw istotnych dla naszego miasta, padłoby jeszcze wiele cennych wniosków. I tak jednak zebranie to należy uważać za bardzo owocne.

W perspektywie 5 lat

Już w zagajeniu inż. Wiesław Gruszkowski z Miastoprojektu przytoczył wiele ciekawych danych dotyczących zabudowy naszego miasta w najbliższych latach. Mówił on, iż Główne Miasto ma pomieścić 12 tys. mieszkańców, a całe śródmieście Gdańska — 70 tys. mieszkańców.

W ciągu najbliższych 5 lat Gdańsk otrzyma 30 tys. izb mieszkalnych. przy czym, poza dalszą rekonstrukcją Głównego Miasta, prowadzić się będzie już od wiosny przyszłego roku zabudowę Dzielnicy Północ (na tyłach hotelu „Orbis”), znacznie wzrosnie tempo pracy na GDM oraz rozbudowywane będą istniejące osiedla. Rzecz jasna równoległe z zabudową mieszkalną powstawać będą placówki kulturalne (prace przy teatrze na Targu Węglowym rozpoczyna się w końcu przyszłego roku), socjalne i usługowe (m. in. sklep „Delikatesów” o kubaturze 50 tys. m sześciu, w Dzielnicy Północ i Dom Towarowy w śródmieściu Gdańska).

Zagajenie to stało się punktem wyjścia bardzo ożywionej dyskusji. A oto ważniejsze z poruszonych zagadnień:

— Gdańsk jest jednym z największych zagłębi budowlanych w kraju, a tymczasem w komisji budownictwa Woj. RN zasiada tylko jeden architekt, zaś w komisjach gospodarki komunalnej i kultury, gdzie architekci również wiele mieliby do powiedzenia, z SARP-u nie ma nikogo — mówił inż. Stankiewicz.

Kier. Wydziału Kultury Prez. MRN Raczynski podniósł zagadnienie poruszone niedawno przez naszą gazetę — konieczność stworzenia przedsiębiorstwa, które zajęłoby się odbudową mniejszych obiektów zabytkowych, podkreślił przy tym, że SARP doskonale orientujący się w sytuacji, nie w tej dziedzinie dotychczas nie zrobił.

Trzy razy: dlaczego?

Z kolei ze strony przedstawicieli SARP padło wiele słów krytycznych pod adresem gdańskiego Prez. MRN. Po pierwsze dlatego, że dotychczas nie usunięto z ul. Długiej linii tramwajowej (linia ta ma być przeniesiona na ul. Podwałe Przedmiejskie), mimo że projekt już dawno jest gotowy (co prawda z „drobną” usterką, mianowicie „zapomniano” w nim o tym, że potrzebny jest most na Motławie). Po drugie dlatego, że mimo iż około roku na ul. Długiej wiszą piękne latarnie, do dziś się one nie palą? Latarnie te podłączone są do instalacji w domach, trzeba tylko przeciągnąć ulicą kabel, który nota bene jest, i włączyć całość do sieci. Koszt wynosi około 200 tys. zł, o które jednak MRN jakoś postarać się nie potrafi.

Po trzecie: dlaczego Główne Miasto nie jest sprzątane? Dotychczas oczyszczono je zaledwie dwa razy — pierwszy gdy na Wybrzeże przybył miłośnik architektury, uczestnicy Zjazdu Międzynarodowego w Warszawie, przy czym w ciągu 2 dni wywieziono wtedy... 120 furmanek śmieci i po raz drugi ostatnio, przed sesją Pomorską PAN. Brud panu-

jący na Głównym Mieście w niezwykłym tempie „patyna”... kurzu pokrywa piękne kamieniczki.

Ponadto dyr. Teatru „Wybrzeże” ob. Rybowski, reprezentujący na zebraniu Miejski Komitet Frontu Narodowego, zwrócił uwagę na niewłaściwą organizację konkursów na projekty budowy opery i teatru w Gdańsku podkreślając, że wskutek tego zamiast przyspieszać opóźniają one sprawę.

Zagadnienia, które poruszano na zebraniu SARP, nie wykraczały poza możliwości, jakimi w tej chwili dysponujemy. Rozwiązanie tych wszystkich problemów zależy w dużej mierze od pracy samych architektów, a także od tego, jak do pracy w nowych radach zabrają się radni, którzy wyjdą ze środowiska SARP.

Jako kandydatów na radnych SARP wysunęło: do Woj. RN — inż. W. Gruszkowskiego, do MRN — inż. K. Pławieńskiego i inż. J. Kowalskiego, a do Dzielnicowej Rady Narodowej — inż. T. Kobzdej.

Rezultaty współpracy gdańskiej MRN ze społeczeństwem Wybrzeża

W oliwskim ZOO przed zimą

Obie zamieszkały w bliskim sąsiedztwie, na jednym z małych wzniesień, na terenie pięknego, 90-hektarowego ogrodu zoologicznego w Oliwie. Wilczyca Łątka zajęła bardzo obszerną klatkę na północnym stoku pagórka, gdzie szybko dochodzi do zdrowia po krwawej rozprawie z niedawnymi współmieszkańcami, dwoma wilkami; a owca grzywiasta (chwilowo bez nazwy), która przybyła z Łodzi, stała się panią wspaniałego rezerwatu na południowym stoku tego samego pagórka, pokrytego lasem i krzewami.

Wilczyca i owca grzywiasta! Trudno wprost uwierzyć, że Łątka — to dzika, nieokiełznana wilczyca (jak zwykliśmy sądzić), tak jak są właśnie jej dwaj wojowniczy partnerzy! Łątka jest bowiem pełna zaufania do ludzi, taka łaskawa i potulna, gdy kie-

grzywiastych „fartuchach” wokół podgardla i nóg sadzi wielkimi skokami poprzez haszce rezerwatu. Jest niesłychanie dzika (zranila śmiertelnie swego karmiciela z Łodzi), a potężne rogi na łbie są niebezpieczną i niezawodną jej bronią z każdym rzeczywistym czy urojonym nieprzyjacielem.

Świeżo wytyczoną ścieżką schodziśmy ze wzgórza, oglądając po drodze zimowe domki w wybiegach dla żubra Puszcza, dla bizona Maćka czy niedokończony domek dla zwierząt kopytnych, które zostaną doń przeniesione, gdy tylko domek ów, ładnie zharmonizowany z pięknym otoczeniem, otrzyma wreszcie dach z trzciny.

ZOO oliwskie w ciągu kilku miesięcy swego istnienia zmieniło się nie do poznania, zaś teraz „cała para” przygotowała się do zimy. Wysiłkiem gdańskiej MRN (przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest przewodniczący Prezydium MRN ob. Szmidt), oraz ofiarnością naszego społeczeństwa wiel-

dy ofiarności naszego społeczeństwa o zbiórce funduszy czy materiału na ten cel.

Przy okazji warto przypomnieć, że nie wszyscy miłośnicy zwierząt wywiązali się ze swych zobowiązań w stosunku do ZOO. Np. klatka dla lwa czeka na ukończenie (sąsiednia klatka, gdzie łakomczuch Gier, niedziedziczy syryjski, posyła wymowne spojrzenia w stronę swych zwolenników karmiących go owocami, oraz klatka niedziedziczy brunatnych Kasi i Basi są już ukończone). Gdy tylko lwie mieszkarnie zostaną zbudowane, sam król zwierząt zjedzie z Warszawy do Oliwy. Kto zatem wykończy lwi domek?

Przypominamy również o obietnicach, poczynionych przez niektórych członków komitetu organizacyjnego, które domagają się szybkiej realizacji.

Do takich obietnic należy zaliczyć m. in. zobowiązanie dyrektora Rybowskiego, który w imieniu teatru „Wybrzeże”, obiecał urządzić szereg imprez na rzecz ZOO, lecz do tej chwili nie spełnił swego przyrzeczenia.

Mimo tych drobnych niedociągnięć, współpraca gdańskiej MRN, jako gospodarza ZOO, ze społeczeństwem Wybrzeża pogłębia się, a jej rezultaty — to rozbudowa oliwskiego ZOO, które staje się z każdym miesiącem coraz bardziej atrakcyjne.

Kto naszej krytyki

S. O. K. ukarze awanturników

Oddział Eksploatacyjny PKP donosi nam, iż po ukazaniu się migawki pt. „Dlaczego?” (Dz. Bałt. nr 241) — na przystanku kolejowym Orunia wysyłane są, szczególnie wieczorami, patroli Straży Ochrony Kolei. Mają one polecenie przekazywania chuliganów Milicji Obywatelskiej i sporządzania doniesień karnych do prezydium rad narodowych. Spodziewamy się, że to zarządzenie PKP położy kres pijatykom urządzanym w poczekalni dworca.

Uwaga, recytorzy!

Wydział Kulturalno - Oświatowy WRZZ w Gdańsku zawiadamia, że 10 bm. odbędzie się eliminacje wojewódzkie turniej recytatorskiego w sali Domu Drukarza przy ul. Garncańskiej w Gdańsku. Początek o godz. 18

Dwa koncerty symfoniczne

Najbliższe dwa koncerty symfoniczne, w czwartek 11 listopada i w piątek 12 listopada w sali Państw. Opery i Filharmonii w Wrzeszczu zawierają w programie trzy cenne pozycje repertuaru symfonicznego: uverture do opery „Paria” Stanisława Moniuszki, koncert na wiolonczelę i orkiestrę Antoniego Dworzaka i VII Symfonię Beethovena.

Koncert Dworzaka od lat 6-ciu nie wykonywany w Filharmonii Bałtyckiej należy do najpiękniejszych klejnotów światowej literatury wiolonczelowej, Symfonia VII A-dur Beethovena pełna pogody, optymizmu i radości życia, jest jednym ze szczytowych dzieł wielkiego kompozytora. Tak więc miłośnicy muzyki będą mieli prawdziwą ucztę.

Solistą koncertu będzie Kazimierz Wilkomirski, dyrygentem — Zdzisław Bytnar

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej oraz Rada Miejsowa Z. Z. N. P.

Dnia 8 listopada 1954 r. zmarł dr inż. MICHAŁ BROSZKO

profesor zwyczajny Politechniki Gdańskiej, długoletni profesor i dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, członek tytularny Polskiej Akademii Nauk, Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, laureat państwowej nagrody naukowej I stopnia, członek wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą.

W zmarłym straciłmy jednego z najwybitniejszych przedstawicieli nauki polskiej, który imię jej rozszerzył na całym świecie. Odszedł od nas niezapomniany Kolega, wychowawca licznych pokoleń inżynierów polskich i szczerzy przyjaciel młodzieży. Zmarzył do ostatniej chwili swego życia pracował twórczo dla nauki polskiej, która przez śmierć Jego poniosła bolesną stratę.

Rektor i Senat Politechniki Gdańskiej wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza centralnego we Wrzeszczu na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dnia 11 listopada 1954 r. o godz. 14.30.

Cześć Jego pamięci!



Rzeźba, przedstawiająca kosiarza, jest już ukończona. Wykuli ją Franciszek Drozd według projektu prof. Wiśniewskiego. Ozdobi ona Zieloną Bramę z chwilą gdy... ZBM ukończy prace przy tym zabytku.

Na zdjęciu: rzeźbiarz F. Drozd w czasie przekuwania rzeźby w kamieniu.

W oliwskim ZOO przed zimą

Obie zamieszkały w bliskim sąsiedztwie, na jednym z małych wzniesień, na terenie pięknego, 90-hektarowego ogrodu zoologicznego w Oliwie. Wilczyca Łątka zajęła bardzo obszerną klatkę na północnym stoku pagórka, gdzie szybko dochodzi do zdrowia po krwawej rozprawie z niedawnymi współmieszkańcami, dwoma wilkami; a owca grzywiasta (chwilowo bez nazwy), która przybyła z Łodzi, stała się panią wspaniałego rezerwatu na południowym stoku tego samego pagórka, pokrytego lasem i krzewami.

Wilczyca i owca grzywiasta! Trudno wprost uwierzyć, że Łątka — to dzika, nieokiełznana wilczyca (jak zwykliśmy sądzić), tak jak są właśnie jej dwaj wojowniczy partnerzy! Łątka jest bowiem pełna zaufania do ludzi, taka łaskawa i potulna, gdy kie-

grzywiastych „fartuchach” wokół podgardla i nóg sadzi wielkimi skokami poprzez haszce rezerwatu. Jest niesłychanie dzika (zranila śmiertelnie swego karmiciela z Łodzi), a potężne rogi na łbie są niebezpieczną i niezawodną jej bronią z każdym rzeczywistym czy urojonym nieprzyjacielem.

Świeżo wytyczoną ścieżką schodziśmy ze wzgórza, oglądając po drodze zimowe domki w wybiegach dla żubra Puszcza, dla bizona Maćka czy niedokończony domek dla zwierząt kopytnych, które zostaną doń przeniesione, gdy tylko domek ów, ładnie zharmonizowany z pięknym otoczeniem, otrzyma wreszcie dach z trzciny.

ZOO oliwskie w ciągu kilku miesięcy swego istnienia zmieniło się nie do poznania, zaś teraz „cała para” przygotowała się do zimy. Wysiłkiem gdańskiej MRN (przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest przewodniczący Prezydium MRN ob. Szmidt), oraz ofiarnością naszego społeczeństwa wiel-

dy ofiarności naszego społeczeństwa o zbiórce funduszy czy materiału na ten cel.

Przy okazji warto przypomnieć, że nie wszyscy miłośnicy zwierząt wywiązali się ze swych zobowiązań w stosunku do ZOO. Np. klatka dla lwa czeka na ukończenie (sąsiednia klatka, gdzie łakomczuch Gier, niedziedziczy syryjski, posyła wymowne spojrzenia w stronę swych zwolenników karmiących go owocami, oraz klatka niedziedziczy brunatnych Kasi i Basi są już ukończone). Gdy tylko lwie mieszkarnie zostaną zbudowane, sam król zwierząt zjedzie z Warszawy do Oliwy. Kto zatem wykończy lwi domek?

Przypominamy również o obietnicach, poczynionych przez niektórych członków komitetu organizacyjnego, które domagają się szybkiej realizacji.

Do takich obietnic należy zaliczyć m. in. zobowiązanie dyrektora Rybowskiego, który w imieniu teatru „Wybrzeże”, obiecał urządzić szereg imprez na rzecz ZOO, lecz do tej chwili nie spełnił swego przyrzeczenia.

Mimo tych drobnych niedociągnięć, współpraca gdańskiej MRN, jako gospodarza ZOO, ze społeczeństwem Wybrzeża pogłębia się, a jej rezultaty — to rozbudowa oliwskiego ZOO, które staje się z każdym miesiącem coraz bardziej atrakcyjne.

Kto naszej krytyki

S. O. K. ukarze awanturników

Oddział Eksploatacyjny PKP donosi nam, iż po ukazaniu się migawki pt. „Dlaczego?” (Dz. Bałt. nr 241) — na przystanku kolejowym Orunia wysyłane są, szczególnie wieczorami, patroli Straży Ochrony Kolei. Mają one polecenie przekazywania chuliganów Milicji Obywatelskiej i sporządzania doniesień karnych do prezydium rad narodowych. Spodziewamy się, że to zarządzenie PKP położy kres pijatykom urządzanym w poczekalni dworca.

Uwaga, recytorzy!

Wydział Kulturalno - Oświatowy WRZZ w Gdańsku zawiadamia, że 10 bm. odbędzie się eliminacje wojewódzkie turniej recytatorskiego w sali Domu Drukarza przy ul. Garncańskiej w Gdańsku. Początek o godz. 18

Dwa koncerty symfoniczne

Najbliższe dwa koncerty symfoniczne, w czwartek 11 listopada i w piątek 12 listopada w sali Państw. Opery i Filharmonii w Wrzeszczu zawierają w programie trzy cenne pozycje repertuaru symfonicznego: uverture do opery „Paria” Stanisława Moniuszki, koncert na wiolonczelę i orkiestrę Antoniego Dworzaka i VII Symfonię Beethovena.

Koncert Dworzaka od lat 6-ciu nie wykonywany w Filharmonii Bałtyckiej należy do najpiękniejszych klejnotów światowej literatury wiolonczelowej, Symfonia VII A-dur Beethovena pełna pogody, optymizmu i radości życia, jest jednym ze szczytowych dzieł wielkiego kompozytora. Tak więc miłośnicy muzyki będą mieli prawdziwą ucztę.

Solistą koncertu będzie Kazimierz Wilkomirski, dyrygentem — Zdzisław Bytnar

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej oraz Rada Miejsowa Z. Z. N. P.

Dnia 8 listopada 1954 r. zmarł dr inż. MICHAŁ BROSZKO

profesor zwyczajny Politechniki Gdańskiej, długoletni profesor i dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, członek tytularny Polskiej Akademii Nauk, Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, członek wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą.

W zmarłym straciłmy jednego z najwybitniejszych przedstawicieli nauki polskiej, który imię jej rozszerzył na całym świecie. Odszedł od nas niezapomniany Kolega, wychowawca licznych pokoleń inżynierów polskich i szczerzy przyjaciel młodzieży. Zmarzył do ostatniej chwili swego życia pracował twórczo dla nauki polskiej, która przez śmierć Jego poniosła bolesną stratę.

Rektor i Senat Politechniki Gdańskiej wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza centralnego we Wrzeszczu na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dnia 11 listopada 1954 r. o godz. 14.30.

Cześć Jego pamięci!

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej oraz Rada Miejsowa Z. Z. N. P.

Dnia 8 listopada 1954 r. zmarł dr inż. MICHAŁ BROSZKO

profesor zwyczajny Politechniki Gdańskiej, długoletni profesor i dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, członek tytularny Polskiej Akademii Nauk, Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, członek wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą.

W zmarłym straciłmy jednego z najwybitniejszych przedstawicieli nauki polskiej, który imię jej rozszerzył na całym świecie. Odszedł od nas niezapomniany Kolega, wychowawca licznych pokoleń inżynierów polskich i szczerzy przyjaciel młodzieży. Zmarzył do ostatniej chwili swego życia pracował twórczo dla nauki polskiej, która przez śmierć Jego poniosła bolesną stratę.

Rektor i Senat Politechniki Gdańskiej wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza centralnego we Wrzeszczu na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dnia 11 listopada 1954 r. o godz. 14.30.

Cześć Jego pamięci!

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej oraz Rada Miejsowa Z. Z. N. P.

Dnia 8 listopada 1954 r. zmarł dr inż. MICHAŁ BROSZKO

profesor zwyczajny Politechniki Gdańskiej, długoletni profesor i dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, członek tytularny Polskiej Akademii Nauk, Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, członek wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą.

S'MIAŁO i szczerze

S.O.S. poloniści!

Kochamy nasz piękny język. Powinniśmy opiekować się nim ci, którzy są do tego powołani przez odpowiednie wykształcenie, a więc poloniści. Opiekować się nim i bronić go przed „zamiścianiami”, które coraz częściej spotykamy i które rażą słuch i wzrok. Przykładów można by przytoczyć wiele, ale podaje przed chwilą przeczytany: „Zapis się na ucznia młodzieżowej szkoły sportowej boksu”.



Jest to tekst reklamy w kinie „Polonia” w Sopocie. Przypuszczam, że tekst ten redagował jakiś sportowiec, ale czy w sporcie nie ma ludzi, wiających biegle językiem polskim w mowie i piśmie? Bo przecież wystarczyło napisać: „Zapisz się do szkoły boksu dla młodzieży”. Napisać ten musiałoby czytać kilka osób przed wykonaniem reklamy. Jeśli nikt z nich nie był pewny, czy forma jest poprawna, należało jednak poradzić się fachowca — a więc polonisty.

Stanisława Perska Sopot

W innych listach

PULAPKA USUNIĘTO
Przedm. MRN w Gdyni zawiadoma nas w odpowiedzi na notatkę pt.

„Pulapka dla kierowców” że miejsce po przekopach na ulicy Puckiej przy przejeździe kolejowym zostało już naprawione przez PKP.

ZA PRZEWIEWNIENIE

Na dworcu kolejowym we Wrzeszczu na peronie, przy którym zatrzymują się pociągi parowe jest wyprawdzie winda, ale niestety nie osłonięta i nie zabezpieczająca dostatecznie podróżnych przed wiatrem i zimnem — pisze „Jedna z wielu”. Pasażerowie bardzo proszą DOKP o obicie tej werandy deskami (szalówkami) i o pociąganie desek farbą, aby weranda nabrała równocześnie estetycznego wyglądu.

PRZYPADKOWE CIEMNOŚCI

W odpowiedzi na notatkę pt. „Życie towarzyskie w ciemnościach” DOKP w Gdyni wyjaśnia, że z powodu okresowej rewizji zbiorników gazowych na bulwarze w Gdańsku, przebiegała przerwa w napełnianiu zbiorników wagonów gazowych trudności w oświetleniu wagonów już nie ma.

„PO ZNAJOMOŚCI”

W dniu 29 ub. m. o godz. 11 w budce przy ul. Rutkowskiego u wylotu ul. Sienkiewicza odmówiono „Statemu czy telnikowi” sprzedaży „Przekroju”, mimo że po chwili jego znajomemu, będącemu stałym klientem budki, „Przekroju” sprzedano. Teso rodzaju trzymającego się pod ręką na użytek znajomych jest krzywdzące dla pozostałych klientów, sprzedawcy powinni więc zarządzić ten protekcyjny system.

UPRZEJMA TELEFONISTKA

Mile zdziwiony był Edwin Danielek ze Szczecina w czasie służbowego pobytu w Gdańsku, gdyż nie raz telefonował w godzinach wieczornych do Zaki. Cuk. „Bałtyk” w Oliwie, za każdym razem był wyjątkowo miłe i szczerze zadowolony przez telefonistkę, która starała się ułatwić mu — jako przyjeźdźcy — porozumienie się z odpowiednimi osobami.

Pochwała ob. Danielekowi będzie bar. do mila dla nieznanego mi z nazwiska telefonistki. Ale musimy przyznać, że

wypada niezbyt korzystnie dla wielu innych telefonistek z różnych instytucji, skoro ta jedna jest jawniejszym wyjątkiem...

KONDUKTORKE PUCCOZNO

W odpowiedzi na notatkę pt. „Konduktorka WPK GG nr 338” WPK GG wyjaśnia, że konduktorka należy do grupy przodujących i stale wyrabia plan ponad normę, a jedyną jej wadą jest zbyt gwałtowne reagowanie na zachowanie się pasażerów, zwłaszcza jeśli idzie o ewtl. tamalnie przepisów Konduktorki puccozno, aby nie używała niewłaściwych zwrotów w czasie pełni służby, gdyż w przeciwnym razie będzie jej nałożona kara z wpisaniem do akt personalnych.

Odpowiedzi Redakcji

Antoni Przeperski, Wlebrandowo. — Przybory fotograficzne można nabyć w sklepach „Foto-Optyki”: 1) w Gdańsku przy ul. Długiej 37, 38, 2) we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 68. Jednakże kasety o podanych przez Was wymiarach nie ma w sprzedaży, są natomiast do nabycia filmy na szpulkach (612, X 9). Nie ma obecnie w sprzedaży filmów 9 x 12, jako mających zastosowanie do aparatów atypowych. Przyrządy z diamentami do cięcia szkła są artykułami reglamentowanymi i nie mają ich w handlu detalicznym. Do nabycia są przyrządy ze stalowymi kółkami, które również dobrze tną szkło.

„Dojeżdżający z Sopotu”. — Zakłady pracy winny nabywać miesięczne bilety pracownicze na kolej dla swych pracowników przed 1-szym każdego miesiąca. Późniejsze nabywanie biletów (np. jak to było w opisanym przez Was wypadku) — 2-go dnia miesiąca) może narazić pracowników na dodatkowe koszty dojazdu do pracy. Kaszy biletowe nie mogą bowiem załatwiać sprawy większej ilości biletów w dniu zgłoszenia listy pracowników.

Jan Duraj, Franciszek Biały, Zblewo. — Podłączenie Was do linii radiotelefonowej wymaga nowych nakładów inwestycyjnych i w planie bieżącym

nie jest przewidziane. Sprawa ta pozostaje do zrealizowania w następnym etapie rozbudowy linii radiotelefonowej.

Ostatnie nowości

Książki i Wiedzy

Program kursu „Historia KPZR” Wyd. II. Str. 116, cena — 1,75 zł.

E. Warga — Podstawowe zagadnienia ekonomiki i polityki imperializmu, Str. 572, cena — 17 zł (w sztywnej oprawie).

D. I. Czesnokow — Światopogląd Hercena, Str. 368, cena — 10,70 zł.

M. Sokolow — Iskry, Str. 940, cena — 39,25 (w sztywnej oprawie).

Emil Zola — Dzieła wybrane, Str. 1.105, cena — 81 zł (w sztywnej oprawie).

DZIS W RADIO

ŚRODA — 10. XI. 54 R

5.48—Gimnastyka, 5.58—Sygnał czasu, 6.00—DZIENNIK, 6.15—Muzyka, 6.30—Kom. P.H.M. 6.31—Muzyka 6.40—Aud. dla wychowawców, 6.45—Muzyka baletowa 7.00—DZIENNIK 7.15—Swojskie melodie 7.30—Stan pogody 7.40—Wiadomości 7.45—Muzyka 8.00—Muzyka 8.10—Serwis C.Z.R.M. dla rybaków 8.15—Muzyka 11.50—Komunikaty 12.04—Wiad. 12.10—Melodie różnych narodów 12.45—Aud. dla w. 13.00 Kom. P.H.M. 13.10—Opowiadanie 13.30—Aud. dla młodzieży 14.00—Wiad. 14.05—Informacja 14.09—Kom. o stanie w. 14.10—Aud. dla kl. III i IV 14.30—Koncert solistów 15.00—Muzyka 15.20—Gra orkiestra PR 15.50—Aud. aktualna 16.00—Koncert 16.30—Raportaż z gdańskiej stoczni im. Komuny Paryskiej 16.40—Z piosenka po świecie! 17.00—Z życia Związku Radzieckiego 17.30—PRZEGLĄD WYDARZEŃ 17.40—Muzyka rozr. 18.00—Radiowy Przegląd Morski 18.15—Wiad. 18.20—Artyści muzyki fortepianowej 18.30—Poradnik językowy 19.00—Muzyka 19.15—Aud. o książce 19.45—Aud. z okazji Międzynarodowego Dnia Młodzieży 20.15—Fragment baletu „Złota kaczka” 20.40—Rep. literacki 21.00—Muzyka tan. 21.30—DZIENNIK 21.45—Wiad. sportowe 21.50—Dziennik rybacki 22.00—Koncert 23.00—Symfonia III A. Skriabina 23.55—OST. WIAD.

DOD. ŚWIATŁO

Czyżby produkcja uboczna PKS-u?

Wynik obliczeń był prosty: autobusem zajadę prędzej, niż koleją. Zaopatrzona w bilet punktualnie stawiam na przystanku autobusowym przy dworcu głównym w Gdańsku. Lecz, co za pech. Właśnie zapowiedziano półgodzinne opóźnienie odjazdu.

Z początku, przemierzając „stopa” najbliższą okolicę dworca, zabawiłam się czytaniem czasopiśmi. Jednakże, gdy zapadł zmrok, pozostało mi tylko liczyć gwiazdy w niebieskich przestworzach, tudzież wciąż zwiększające się grono klientów PKS. Niby widma oblegli przystanek i raz po raz smętnie zerkali na ciemną, słabo widoczną w poświacie księżycy tarząc zegara na wieży dworcowej.

Kiedy dopatrzyłam się na nim godzinę 17-tej nadjechały jakieś autobusy i odjechały. Ale tego do Przywidza (o losie srogi!) jak nie było, tak nie było. Zinnu zaczęło dokucać nie na żarty, wszak to listopad, obywciale!

W miarę, jak psuły się humory czekających, i mnie zaczęło się wydawać, że gwiazdy mrugają złośliwie, szelmowsko. Nic dziwnego. Oto były świadkami jak na ziemi niepisany wyrok PKS skazał młodzież szkolną, wracających z pracy robotników, kobiety z tobołkami, na stratę drogiego czasu.

Próbowałam pomnożyć stracone przez tych stu kilkudziesięciu ludzi godziny. Jednakże zajęcie to przyprawiło mnie o zawrót głowy.

wy, skoro uprzytomniłam sobie, że musiałabym podobny rachunek zrobić także dla osób czekających w autobusach, które również w ten fatalny piątek miały spóźnienie...

— To nie pierwszy raz — w formie pocieszenia poinformował mnie chór szcękających zębami z zimna i złości towarzyszy niedoli. — Tak bywa że wszystkimi prawie popołudniowymi autobusami.

— Piękny kwiat... — pomyślałam i poczulam, że pascowej ze wstydu za taki dowód lekceważenia pasażerów przez gdańską PKS. W pobliżu nas mknął tramwaj za tramwajem, ciężarówkę, samochody osobowe i motocykle. Nie było tylko oczekiwane autobusu.

Gdy wreszcie o godz. 18 wsiadłam do „pekasu”, który powinien odjechać o szesnastej z minutami, czułam na sobie zadowolone spojrzenia tych wszystkich, którzy musieli jeszcze czekać na dalsze, spóźniające wchwały.

...A teraz już dwie noce z rzędu mającą mi się mrugające gwiazdy i wstydliwie ukryty w nroku, gdański zegar dworcowy. W chwiach gdy gorączka opada (pospolita grypa — orzekł lekarz) dumam sobie i zastanawiam się, czyżby gdańska PKS — w ramach produkcji ubocznej — usiłowała dostarczać ludziom tego rodzaju tematów do sądek i asekonalnych warunków do przeczłębienia?

(wir)

FACHOWCY POSZUKIWANI

Dwóch kwalifikowanych cukierników zatrudnią natychmiast Gdynskie Zakłady Gastronomiczne. Zgłoszenia — Dział Kadr GZG ul. Abrahama 91, tel. 45-97. 2153-K

OBWIESZCZENIA

Spółdzielnia „Fotoplastyka” uruchamia 2-miesięczny (po 2 godz. dziennie) kurs ekspedientek, które zatrudnione zostaną w sezonie letnim 1955 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny — Sopot, ul. Grunwaldzka 4-6.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

KUPIE domek jednorodzinny od właściciela. Wiadomość: Gdynia tel. 22-18. 42220-P

1/2 DOMU, w gotowym stanie, odstąpię, za zwrotem kosztów, Gdańsk - Lipce, Poczta święty Wojciech. — Antoni Buchwald, 13313-G

KUPNO

KUPIMY planino w dobrym stanie. Dowiadywać się Sanatorium Oliwa, Polanki 121 tel. 516-79. 2153-K

KUPIE maszynę szewska do szycia cholewek. Oferty Biału ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „333”. 13245-G

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM samochód bieżący „Borgward” nośność 750 kg na chodzie. — Gdańsk, Lawendowa 6 m. I. 13304-G

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer”, szafę dwudziową, umywalkę z lustrem, małą szafkę stołową, toaletę z lustrem, stolik okrągły krzesła, kwiatnik. Gdynia, Ślaska 4a (w baraku). 13309-G

SPRZEDAM okazjynie maszynę do pisania „Olinia” oraz lisa norweskiego (płatny) tel. 514-98. 13310-G

SPRZEDAM westfalkę gazową, Wrzeszcz, Łukasiewicza 3-7 (koło Czerwonego Krzyża). 13319-G

LOKALE

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią, wygodami w Bielsku (Beskidu) na podobne w trójmieście, należące w Sopot, Twardowskiego, Sopot, Bitwy pod Fłocami 48. 4209-P

ZAMIENIE mieszkanie 3-pokojowe z werandą w Gdyni na domek jednorodzinny w górnym Sopocie. Gdynia, poste - restante Markowska, 4206-P

ZAMIENIE mieszkanie 3-pokojowe w Pelplinie na takie same w Starogardzie Gdańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „13300”. 13300-G

SAMODZIELNE 2 pokoje z kuchnią, wygodami we Wrzeszczu przy Rutkowskiego parter, zamienie na podobne sioneczne na piętrze we Wrzeszczu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „13300”. 13300-G

PRACUJĄCA, samotna, stara szuka poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Retzlaława, Sopot, ul. Sobieskiego 67-7. 4223-P

GOSPODIA dochodząca lub na stałe potrzebna do lekarza. Zgłoszenia Wrzeszcz, Grunwaldzka 57 (róg Waryńskiego). 13301-G

Z GUBY

JASIŃSKA Alicja, Sopot. Kościuszki 68 zgubiła legitymację szkolną AGM nr 45. 13297-G

LESZKOWI Flebelkorn, — Wrzeszcz, Lendzińska 6 zgubił indeks nr 2525, wydany przez AMG. 13298-G

LOBECKIEMU Franciszkowi, Gdynia, Ślaska 35-37 skradziono przepustkę Stoczniową nr 879. 4222-P

JERZY Nowakowski zgubił legitymację oznakową nr 2524 wydaną przez Zarząd Główny Polskiego Związku Giuchonemnych i Ich Przyjaciół, Warszawa. 13299-G

LEKARSKIE

DR MICHNIEWICZ Helena, specjalista chorób kobiecych i położnictwa, Wrzeszcz — Hibnera (Morska) 5, telefon 418-38, przyjmuje codziennie oprócz sobót i świąt godz. 16 — 18. 13246-G

ROZNE

LEKARZOM Kliniki Dziecięcej AMG, prof. dr Ercidyskiemu, doktorom Celińskiej, Bittel-Dobrzyńskiej, Hajdukiej oraz siostrze Kochańskiej za troskliwość opieką i wyłączenie synka Marka, serdecznie dziękują Śeńczukowie. 13305-G

OBELGĘ rzuconą w stanie nietrzeźwym na ob. Buszkowską Danutę odwołuję i przepuszczam, Józef Żywicki, Oliwa, ul. Czyżewskiego 12. 13308-G

TABLETKI

PRZECIWKASZLOWI

Do nabycia w aptekach i punktach aptecznych

Dnia 7 listopada 1954 r. zmarł nagle przeżywszy lat 62
†
STANISŁAW DOMASZEWSKI
inżynier architekt

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza centralnego nastąpi w dniu 11 listopada o godz. 14. O czym zawiadamiamy pogrzebni w głębokim smutku
żona, siostry i rodzina

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł 7 listopada 1954 r. przeżywszy lat 62
Mgr inż. arch. **Stanisław Domaszewski**

pracownik 6 Okręgowego Biura Projektów Budowlanych
O stracie długoletniego współpracownika i nieodżałowanej pamięci Kolegi powiadamiamy
Pracownicy Oddziału Budownictwa Marynarki Wojennej

† p.

Michał Broszko

Profesor Politechniki Gdańskiej, Członek Polskiej Akademii Nauk

zasnął w Panu po krótkich cierpieniach w wieku 74 lat dnia 8. XI. 1954 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek dnia 11. XI. br. w kościele Serca Jezusowego przy ul. Montwiła Mireckiego (Czarna) o godz. 11,30, po czym nastąpi przewiezienie zwłok na cmentarz centralny przy ul. Słowackiego. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej o godz. 14.30.
O czym zawiadamiamy w smutku pogrzebni

ZONA I RODZINA

Za 2 kg szmat — bilet do Zabrza

na mecz Budowlani — Górnik

Wobec dużego zainteresowania, jakie wzbudza mecz Budowlanych z Górnikiem w Zabrzu, Spółdzielnia „Złomowiec” postanowiła przyjąć z pomocą sympatykom sportu piłkarskiego. Od tego stawka minimum 2 kg szmat lub metali kolorowych bierze udział w losowaniu, którego zwycięzcy otrzymają bezpłatny bilet kolejowy na przejazd do Zabrza i z powrotem, bilet wstępu na mecz i obiad.

Nagród w formie bezpłatnych biletów jest 10. W piątek o godz. 20 nastąpi losowanie, po czym już do godz. 22 zwycięzcom dostarczy się do domu bilety. Dlatego też ci, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, muszą odnieść szmat, lub szmaty najpóźniej do godz. 18 w piątek.

Trzeba także zaznaczyć, że dostarczający np. 4 kg szmat lub metali kolorowych zwiększa auto matycznie swe szanse na wygraną, gdyż z jego strony w losowaniu biorą wówczas udział dwa kupony.

Podajemy adresy, gdzie należy składać metale kolorowe i szmaty: Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 66, i ul. Węglowa 26. Sopot, ul. Jana z Kolna 21/22, Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 158.

Ornula ul. Jedności Robotniczej 224. Siedlce ul. Malczewskiego 78. Nowy Port ul. Władysława IV 1. Gdańsk, ul. Grobla Kamienna i ul. Wysok 12.

Niżej wymienione sklepy przyjmują tylko szmaty: Gdynia, ul. Jana z Kolna 22 i ul. Świętojańska 132. Sopot ul. 3 Maja 51 i ul. Stałna 77 i 818. Wrzeszcz ul.

Do działu sportowego „Dziennika Bałtyckiego” w jednym dniu

wpłynęły dwa listy. Z różnych miejscowości, jeden z Pucka, drugi z Wrzeszcza, lecz autorzy obu listów poruszają te same problemy, dotyczące wychowania młodzieży. Z listów tych wyciągnęliśmy zasadnicze wnioski, który wyraża myśl zawartą w tytule tego artykułu: „Młodzież musi się bawić”. Poinajmy w skrócie treść listów.

Młody kolejarz z Pucka pisze: „W dniu 1 bm. o godz. 20 wracając z bratem do domu usłyszałem krzyki chłopów. Zza rogu ulicy Dworcowej wybiegło 8 chłopaków z papierosami w ustach, a za nimi następna czwórka z kijami. W pierwszej chwili nie zorientowałem się, co się dzieje, lecz brat wytłumaczył mi krótko: Niewinna zabawa.

Nie ochłonąłem z jednego wrażenia, a tu następne. Zaszliśmy do poczekalni dworcowej po papierosy i oto, co widzieliśmy: jeden chłopiec świeży na poręczy przed osienkiem kasy biletowej, dwaj inni trenują zapasy tarzawki.

Wysilił się, że to pierwszy raz, że więcej nie będa, ale także przygody, jakie toż opisuje, zdarzają się aż nadto często w moim rodzinnym mieście.

Czy nie ma dla nich innej rozrywki? Naprawdę nie mogę na to odpowiedzieć. Młodzież w Pucku nie ma gdzie wieczorem spędzić kulturalnie czasu, bo brak jest świetlic dla młodzieży, nikt nie interesuje się sportem młodzieżowym. Przecież można zorganizować Dom Harcerza, a w nim turnieje szachowe, tenis stołowy.

Boli mnie to — pisze dalej kolejarz z Pucka, że w moim rodzinnym mieście młodzież wyrabia się na chuliganów”.

Mieszkaniec Wrzeszcza w imieniu rodziców pisze o potrzebie urządzenia w zimie ślizgawek dla dzieci.

„My, rodzice nie chcemy, by nasze dzieci ślizgały się po ulicach, chodnikach, rynsztokach i na jezioru koło browaru, gdzie grozi im stale niebezpieczeństwo kalectwa lub śmierci. Prosimy o ślizgawkę bezpieczną i urządzoną, gdzie dzieci wieczorem przy świetle elektrycznym mogłyby spędzać czas na świeżym powietrzu.

Jest przecież tyle ładnych miejsc w Gdańsku, gdzie przy niezbyt znacznym nakładzie pracy i kosztów można urządzić piękne ślizgawki. Np. w ogródku Jordanińskim przy ul. Wajdeloty, w Dolinie za Ogniskiem, która jest idealnie zastępieta przed wiatrem, na boiskach szkolnych itd.

Już od kilku lat pisze się na ten temat — zwraca uwagę mieszkaniom Wrzeszcza — jednak bez skutku”.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Młodzież musi się bawić

Oba listy wyrażają troskę o wychowanie i zdrowie naszych dzieci, a więc poruszają bardzo ważne problemy, którymi interesować się powinno całe społeczeństwo. Dlatego też sprawą urządzenia świetlic dla młodzieży, ślizgawek dla dzieci, sprawą zorganizowania różnorodnych rozrywek świetlicowych i sportowych zająć się powinny komitety blokowe, rady zakładowe, szkoły, a także rady narodowe. Trzeba pamiętać, że zabawa jest nieodzowną częścią życia młodzieży, zabawa uczy i wychowuje. Wybitny pedagog radziecki Makarenko mówił, że jak dobrze zorganizowana praca staje się przyjemnością i zabawą, tak dobrze zorganizowana zabawa wychowuje i przygotowuje do pracy. Młodzież więc musi się bawić. L. Stefanowicz

Kowalski i Pancek

wśród najlepszych kolarzy kraju

Sekcja kolarska GKKF ogłosiła listę najlepszych szosowców w minionym sezonie. Jako punkt wyjścia wzięto imprezy międzynarodowe i krajowe o znaczeniu ogólnopolskim. Na pierwszym miejscu sklasyfikowano Królaka (CWKS). Dalej Klabinieckiego (Gwardia), Więckowskiego (CWKS), Wiśniewskiego (CWKS), Chwiendacza (Górniki), Wilczewskiego (Unia), Bugalskiego (CWKS), Grabowskiego (Gwardia), Wójcika (CWKS) i Hadasiaka (Unia).

Wśród wielu nazwisk nie brak też kolejarzy Wybrzeża. I tak Kowalski (Budowlani) jest na 27 miejscu, a Pancek (Ognio) na 28. Lokata naszych szosowców, jest dobra, zwłaszcza, że ich udział w poważniejszych imprezach był bardzo znikomy. Trzeba zaznaczyć, że za nimi znajdują się te klasy zawodnicy, jak: Preczyński (Spójnia), Gabrych (Włóknarz), Ulik (CWKS), czy Salyga (Gwardia).